


## PRENUMERATA:

Rocznie 15 mk., 50 fen.,  
półrocznie 8 mk. —  
kwartalnie 4 mk., 50 fen.,  
miesięcznie 1 mk., 50 fen.  
za odnośzenie do domu 30 fen.

## OGŁOSZENIA:

Nadesłane przed tekstem  
i w teście — wiersz 1 mk.  
Nekrologja . . . 50 fen.  
Reklamy . . . 60 fen.  
Zwyczajne . . . 40 fen.  
Drobne ogłoszenia po 6 fen.  
za wyraz. Najmniei 50 fen.



# GAZETA ŁÓDZKA

REDAKCJA  
i ADMINISTRACJA  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”  
ul. Przejazd 8.

Administracja  
otwarta od 8 i pół rano  
do 6-ej wieczór, w święta  
od 6 do 10 rano.

Redakcja  
czytana od g. 9-ej do 3-ej  
codziennie, w wigilie świąt  
do 10 wieczór.

Łódź, Niedziela, 2 Grudnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok VI. — № 332.

## LOTERJA KLASOWA LEGJONÓW POLSKICH

Warszawa, Trębacka № 2.

Na 32.000 losów—16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

### 3 miliony 262 tysiące 500 marek

Główne wygrane: 300,000, 200,000, 160,000, 130,000, 120,000 marek.

Ciągnięcie czwartej klasy 12 i 13 grudnia.

Nygrane 4-ej klasy 40.000, 15,000, 10,000, 5,000, 4,000 marek i wiele innych.

Ćwiartka losu kosztuje w każdej klasie 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterii Legionów, której wygrane gwarantowane są przez **Bank Ziemiański w Warszawie**, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legionowe oraz na weteranów z 1863 roku.

Losy do nabycia u kolektorów.

Wymiana biletów III klasy na bilety IV klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 8 grudnia.

## Polaczenie Polski z Austro-Węgrami?

W № 314 „G. Ł.” z dnia 14 listopada wypowiedzieliśmy nasz pogląd w artykule pod tyt. „Król Polski”, na projekt polaczenia Polski z Austro-Węgrami.

Ze niejesteśmy osobnieni w naszych poglądach, świadczą artykuły poczytnego „Kurjera Poznańskiego”, który w № 255 i 275 tak pisze:

„Ze wszech stron zbiegają się informacje prasowe, że podczas Rady Koronnej w Berlinie, która odbyła się w samą rocznicę manifestu listopadowego, zapadły ważne bardzo decyzje co do przyszłości Polski, i to w myśl programu politycznego Austro-Węgier. Wznawia się mianowicie projekt, który aż do połowy roku 1916 był aktualny, a potem został porzucony, aby Królestwo zjednoczyć z Galicją w osobne państwo i nowy ten organizm państwowy w formie tryjalistycznej polaczyć z Austro-Węgrami. Cesarz Karol miałby do tytułów cesarza austriackiego i króla węgierskiego przybrać tytuł króla polskiego.

Z wszystkich tych informacji wynika, że w sprawie polskiej ma nastąpić zwrot zasadniczy. Cała koncepcja 5 listopada, polegająca na stworzeniu samodzielnego państwa tylko na terenie Królestwa a wyodrębnieniu Galicji, jako rekompensacie, zostaje porzucona. Następuje wskrzeszenie koncepcji, którą po stronie polskiej reprezentował galicyjski Nacz. Komitet Narodowy, to jest właśnie przyłączenia Królestwa z Galicją jako trzeciego państwa do Austro-Węgier. Wiemy, że przeciwko tej drodze rozwiązania sprawy polskiej panował aż do niedawna jeszcze najpoważniejszy opór w kołach politycznych niemieckich, które prawie jednoznacznie uważały taki wzrost potęgi Habsburgów na wschodzie i opanowanie przez nich Polski za wielkie niebezpieczeństwo dla Niemiec. Jakie motywy wpłynęły na tak nagłą i zasadniczą zmianę stanowiska, trudno w tej chwili powiedzieć, choć różne domysły są możliwe. Niepodobna też teraz jeszcze ocenić nowej sytuacji z punktu widzenia polskiego. Trzeba wrzód wiedzieć dokładnie, jak wyglądają rekompensaty, które sobie Niemcy zastrzegają na terenie pol-

sko-litewskim. Ze cały sposób rozwiązania sprawy polskiej w myśl powyżej określonych wytycznych, budzi narazie poważne wątpliwości, nie potrzeba tłumaczyć. Jedno stwierdzić należy, że znowu zdecydowano o losie polaków bez polaków.

Nie uważano za potrzebne przy tych zasadniczych rozstrzygnięciach o losach Polski zapytać o zdanie uprawnionych przedstawicieli narodu polskiego. W czasie obecnym, kiedy prawa narodów do decydowania o swoich losach tak dobitnie się głosi w całym świecie, taka metoda postępowania sprzeczną jest z zasadami polityki, która patrzy dalej niż na najbliższą metę doraźnych korzyści.\*

A dalej w artykule pod tytułem:

„Sprawa decyzji w kwestji polskiej”

taką wypowiedzi ten dziennik opinję:

„Ostatnie wiadomości o daleko idących postanowieniach, jakie zapaść miały w Berlinie w kierunku „austriackiego” rozwiązania sprawy polskiej, wywarły alarmujące wrażenie w świecie politycznym.

Co się tyczy społeczeństwa polskiego, to jasnym jest, że musi się ono przede wszystkim odezwać z stanowczym protestem przeciwko takiemu wznowianiu najgorszych tradycji polityki gabinetowej, dla której narody są tylko obiektem targów politycznych.

Polacy nie mogą znieść milcząc, aby ponad głowami uprawnionych reprezentacji polskich decydowano o ich losach w chwili, w której codopiero powołanie Rady Regencyjnej w Królestwie przedstawiano jako wyraz nadania przynajmniej jednej części narodu prawa swobody i samodzielnosci.

Ale i społeczeństwo niemieckie jednomyślnie prawie sprzeciwia się takiemu rozstrzygnięciu najważniejszych kwestji bez jego współdziałania. Wobec głośnych protestów prasy, czuły się koła rządowe spowodowane do ogłoszenia podanego przez nas już wczoraj komunikatu, który orzeka, że definitywnego rozwiązania sprawy polskiej jeszcze nie postanowiono i że rokowania toczą się jeszcze w dalszym ciągu. Komunikat, ogłoszony w gazetach berlińskich, zawiera nadto jedno zdanie, którego w przysłanym nam telegramie nie było, a mianowicie, że zanim sprawa będzie gotową do rozstrzygnięcia, otrzymają zarówno prasa jak i ciała parlamentarne sposobność do wyrażenia swego zdania

i do współpracy. W związku z tem donosi „Berl. Lokalanzeiger”, że kwestja polska ma stanowić przedmiot obrad komisji budżetowej parlamentu, która zbierze się 18 lub 19 b. m.

Tymczasem głosy prasy niemieckiej z niebywałą jednomyślnością od lewicy do prawicy oświadczają się przeciwko ująwnionym projektom.\*

## Konkurs z powodu rocznicy reformacji.

Z inicjatywy wywiezionego przez rosjan generalnego superintendenta pastora Burschego — p. Józef Ewert, członek komisji likwidacyjnej rozesał odezwę, której treść, przywiezioną przez inż. Deklera ze Sztokholmu podajemy poniżej:

Szanowny Panie!

Dzisiaj upływa 400-tna rocznica reformacji. Pragnąc przyczynić się do upamiętnienia wśród społeczeństwa polskiego wielkiego momentu w dziejach myśli ludzkiej, który znalazł potężne echo w Polsce i przyczynił się w znacznej mierze do wytworzenia bujnego i intensywnego życia kulturalnego naszego narodu, które znalazło dobitny wyraz w piśmiennictwie „wieku złotego” i w jego reformatorskich poczynaniach, ogłaszam za pośrednictwem pisma, redagowanego przez Pana konkurs na pracę historyczną, dotyczącą reformacji w Polsce.

Ze względu na trudności, związane z źródłowym opracowaniem, wynikające z niemożności rozporządzenia całą odnośną literaturą, nie ograniczam konkursu z góry wyznaczonym tematem. Praca konkursowa może stanowić zarówno ogólny zarys reformacji w Polsce, jak i wypuklić jeden lub niektóre z jej momentów. — Wpływ Jana Łaskiego na reformację w Polsce, sylwetki naszych reformatorów na tle epoki, dorobek społeczny, naukowy i kulturalny reformacji w Polsce, idee polityczne z nią związane — to wszystko może być uważane za temat pracy konkursowej.

Termin nadsyłania prac 1 lutego 1918 r. Ich minimalna objętość: 2 do 3 arkuszy druku. I nagroda wynosi rb. 500, II — 300 rb. W stosunku do prac zarówno nagromadzonych, jak i odznaczonych zastrzegam sobie pierwszeństwo w nabyciu praw do ogłoszenia ich drukiem.

Skład sądu konkursowego, formalne warunki konkursu i adres dla nadsyłania prac będą ogłoszone niebawem.

Z szacunkiem

Józef Ewert.

## Z ziem polskich.

Warszawa:

Za księży unickich.

Dzisiaj w kościele Bazylianów przy ul. Miodowej odprawione będzie nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych w Warszawie, po zniesieniu Unji, kapłanów unickich.

Dla 45-cio letnich.

„Przegląd poranny” donosi, iż przepis, aby do biur administracji polskiej nie przyjmowano mężczyzn, którzy ukończyli lat 45 wieku niema być stosowany.

Odwolania formalnego tego przepisu dotąd nie wydano, lecz sfery miarodajne zleciły swoim urzędem, aby go bezwzględnie nie stosowano, o ile kandydat nie jest schorzałym i niedołężnym.

Biorąc rzeczy z punktu prawnego gdyby ten przepis był obowiązujący to musieliby opuścić zajmowane stanowiska wszyscy dygnitarze władz polskich, każdy z nich bowiem liczy więcej niż 45 lat wieku.

Podstępne okradzenie.

W czwartek około godz. 3-ej po poł., do oddziału Banku przemysłowego przy ul. Marszałkowskiej nr. 124 przybył mężczyzna w ubraniu cywilnym w towarzystwie 2 żołnierzy, przedstawił się, jako agent policji kryminalnej i zażądał od szefa wydziału oddania zawartości kasy, uzasadniając swoje żądanie tem, że z oddziału Banku jakoby wypuszczono sfałszowane banknoty w walucie markowej.

Szef oddziału, p. Thieme, zażądał dowodów i poświadczenia pełnomocnictwa od przybyłego, który przedstawił rozkaz z podpisem prezydenta policji.

Wtedy p. Thieme wezwał dyrektora Banku p. Gintowta. Po jego przybyciu oddano zawartość kasy w sumie około 43 000 marek przybyłemu, który schował pieniądze do przyniesionej z sobą szkatułki, opieczętował ją i wyszedł. Po znalezieniu się na ulicy ów urzędnik rozstał się z żołnierzami, którzy wrócili na odwach.

Władze Banku przemysłowego, nie uznając, oczywiście, słuszności postawionych sobie zarzutów, udały się do prezydium policji z prośbą o wyjaśnienie. Oświadczone im, że p. wyjaśnienie policji bynajmniej nie wydawał nikomu rozkazu na piśmie co do dopełnienia rewizji w kasie oddziału Banku przemysłowego, że więc ów rozkaz nie jest autentyczny.

Niebawem wyjaśniono również, w jaki sposób znaleźli się przy rewizji żołnierze. Oto do jednej z wart zgłosił się jakiś osobnik, przedstawił list od Banku przemysłowego z prośbą o danie 2 żołnierzy, gdyż Bank przesłać musi większą sumę. Nie podejrzewając podstępny, dowódca warty oddał 2 żołnierzy do rozporządzenia owego nieznanego. Oczywiście, list był sfałszowany, nieznanomy zaś nie był urzędnikiem, lecz zuchwałym oszustem, poszukiwanym obecnie przez władze policyjno-kryminalne.

**Szczególne morderstwa s. p. Antoniego Napiórkowskiego.**

Jak się okazuje z relacji pism lubelskich, s. p. Antoniego Napiórkowskiego, b. członka do Rad. Pań. zamordowali bandyci nie w drodze z Lublina do domu, lecz na miejscu w majątku Kierz koło Bełżyc. Zbrodniarze weszli w nocy ze środy 21 na czwartek 22 listopada przez okno w salonie, które otworzyli; następnie przez salon i bibliotekę dostali się do pokoju sypialnego. Zabójstwa dokonano widocznie we śnie, gdyż nie znać śladów walki. Bandyci zachowali się tak cicho, że obecności ich nikt nie zauważył. Dopiero rano, odkryto zbrodnię. S. p. A. Napiórkowskiego zastano w łóżku zbroczonym krwią. Na podłodze była kałuża krwi. Mordu dokonano prawdopodobnie tym narzędziem i w celach rabunkowych, gdyż w pokoju zastano wielki nieład. Bandyci skrzętnie przeszukali szuflady w biurku i bibliotece.

**Telegramy.**

**Komunikat niemiecki.**

Berlin, 1-go grudnia. (Urzędowo)

**Z widowni zachodniej.**

Front wojsk generała marszałka polnego Ks. Rupprechta Bawarskiego.

We Flandrii działalność artylerji u-miarkowana. Na południu-wschód od Arzas — wzmożony ogień.

Bitwa pod Cambrai znowuż wczoraj rozgorzała z wielką zaciętością. Nasze kontrataki dla polepszenia stanowisk osiągnęły zupełny sukces. Najsilniejszym działaniem ognia artylerji i miotaczy min zagrożono naszej piechocie drogę do nieprzyjacielskich linii. Między Moenvres i Bourlon i od Fortaine i La Folie odrzuciliśmy nieprzyjaciela do wiosek Graincourt, Anneux i Cantaing.

Po obydwóch stronach Banteux zdobyły nasze wojska wzgórze na zachodnim brzegu rzeki, przebiły się przez pierwsze nieprzyjacielskie linie i zajęły wioski Gonnelieu i Villers Guislain. Zacięcie broniący się nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Wzięto do niewoli 4000 anglików i zdobyto wiele baterji.

Kontrataki, które nieprzyjaciel pod wieczór poprowadził przeciwko Gonnelieu przy pomocy opancerzonych samochodów i kawalerji, załamały się z wielkimi stratami. Silna walka ogniowa trwała na tym polu walki i wciągu nocy.

**front niemieckiego następcy Trona.**

Na wschodnim brzegu Mozy działalność bojowa artylerji była chwilami bardzo silna.

Rotmistrz, baron v. Richthofen osiągnął swoje 63, porucznik Klein — 22 zwycięstwo w powietrzu.

**Z widowni wschodniej.**

oraz na

frontie macedońskim

położenie bez zmiany.

**Z widowni włoskiej.**

Ataki wiochów przeciwko Monte Pertica spełzły na niczem.

*Pierwszy Generał-kwatermistrz  
LUDENDORF.*

**Aresztowania w Atenach.**

Jak donosi „Petit Parisien” z Aten, z rozkazu władz wojskowych aresztowano w Atenach 150 zwolenników dawnego rządu, a wśród nich urzędników, adwokatów, dziennikarzy i przemysłowców.

**Wywłaszczenie żydów w Salonikach.**

Jak donosi „Berliner Tageblatt”, rząd grecki przedstawił parlamentowi projekt ustawy, według której wszelki majątek nieruchomy żydów w Salonikach może być przymusowo wywłaszczony. Odszkodowanie ma być wypłacone greckimi bonami skarbowymi.

Dziennik zauważa, że wprowadzenie tej ustawy będzie się równać zupełnemu wypędzeniu żydów z Salonik. Inicjatorem projektu ustawy ma być sam Venizelos.

**Wyjazd anglików.**

Z Amsterdamu donoszą do londyńskiego „Timesa”, że od niedzieli opuściło Rosję już 13,000 anglików. Pozostało w

Rosji jeszcze tylko około 2,000 obywateli angielskich, zajmujących stanowiska wybitne.

**Przeciwno Watykanowi.**

„Morning Post” w artykule wstępnym ostro atakuje Watykan, którego „zdradziecka propaganda” wśród wojsk włoskich jest, według tego dziennika, jedyną przyczyną klęski włoskiej. Po dłuższych wywodach o całkowicie „nie-neutralnej” postawie Papieża przychodzi „Morning Post” do wniosku, że to katolickie Austro-Węgry skłoniły Watykan do zajęcia takiego stanowiska. Dziennik wzywa rząd angielski do wysłania do Stolicy Apostolskiej noty protestującej.

Artykuł kończy się zapewnieniem że Anglja nie miałaby nic przeciwko wskrzeszeniu władzy świeckiej papieża, gdyby ten przechylił się na „jedynie słuszną” stronę, t. zn. na stronę koalicji.

**„Kurier Polski” pisze:**

Oświadczenie hr. Hertlinga, iż gotów jest podjąć rokowania pokojowe z upełnomocnionymi przedstawicielami Rosji może stać się faktem olbrzymiej wagi. — Hr. Czernin złożył podobną deklarację. Z Rosji nadchodzą wiadomości o rozpoczętej demobilizacji wojsk na froncie. Faktownie rozpoczęła się ona znacznie wcześniej przez samowolną dezercję. Teraz przybiera kształty oficjalne.

Równocześnie między Anglja a Rosją piętrzą się nieporozumienia. Depesze donoszą o wymianie not, które byłyby bardziej na miejscu między mocarstwami w przededniu wojny niż między sprzymierzeńcami.

**Opowiedź bieżąca.**

**— Wakacje i święta w szkołach średnich.**

Departament wyznań religijnych i oświecenia publicznego zawiadamia o następującem rozporządzeniu dyrektora departamentu w sprawie wakacji i świąt w szkołach średnich.

„Wolne od wszelkich zajęć w szkołach średnich do końca roku szkolnego 1917/18 są oprócz niedziel dni następujące: Dzień 8 grudnia (N. M. P.). Wakacje świąteczne Bożego Narodzenia od południa dn. 21 grudnia r. b., do dn. 7 stycznia 1918 r. włącznie (początek lekcji 8 stycznia od rana). Dzień 2 lutego (N. M. P.). Dni: 11, 12 i 13 lutego (Ostatki i Popielec). Wakacje świąteczne Wielkanocne od południa dn. 23 marca do 7 kwietnia włącznie (początek lekcji 8 kwietnia od rana). Dzień 8 maja (święto narodowe), 8 maja (św. Stanisława), 9 maja (Wniebowstąpienie), 20 maja (Zielona świątka) i 30 maja (Boże Ciało).

Koniec bieżącego roku szkolnego będzie ustalony dla szkół średnich przez osobne rozporządzenie, w każdym razie zajęcia w szkołach średnich, oprócz egzaminów dojrzałości, powinny się skończyć przed dniem 15 czerwca 1918 r.

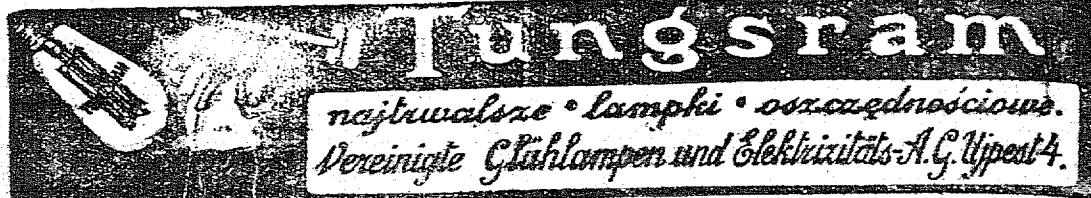
Rozpoczęcie następnego roku szkolnego 2 września 1918 r. (nabożeństwo), początek zajęć szkolnych 3 września od rana.

W sprawie obchodu rocznic narodowych w szkołach ustala się zasadę następującą: Rocznicę narodową, oprócz pomieszczonego w powyższym wykazie święta narodowego w dn. 3 maja, należy obchodzić w szkołach bez przerywania biegu zajęć szkolnych, przenosząc obchody urzędowe bądź na najbliższą niedzielę lub święto, bądź też na godzinę popołudniową tego dnia, na który wypada rocznica. Można również na lekcjach w takie dni uczynić wzmianki o ważnych wypadkach historycznych lub drogich dla narodu postaciach.

Gdyby zaszła potrzeba uwolnienia uczniów szkół średnich od zajęć szkolnych w dni, niewymienione w wykazie powyższym, dyrektor departamentu ogłosi rozporządzenie osobne.

**— Nowe zabezpieczenia kapitałów.**

P. wicedyrektor departamentu sprawiedliwości rozesał okólnik, w którym komunikuje, że ces.-niem. szef administracji cywilnej, opierając się na art. 8 rozporządzenia wykonawczego do przepisów o podatku majątkowym, wymaga, aby rejenci oraz pisarze hipoteczni zawiadamiali odpowiednich prezydentów policji lub naczelników powiatów o nowych zabezpieczeniach kapitałów lub rent na hipotekach wykreśleniach lub przelewach. Wobec tego departament poleca pp. prezesom sądów okręgowych wydanie odpowiednich zarządzeń, aby rejenci hipoteczni przy samym sporządzeniu lub ujawnianiu aktu w księdze wieczystej, pisarze zaś hipoteczni



przy ujawnianiu w księdze zawierającego wymienione czynności aktu, sporządzonego notarialnie, wypełniali odpowiednie schematy i w pierwszym tygodniu następującego po sporządzeniu czynności miejsca przesyłali te wykazy odpowiednim władzom okupacyjnym.

**— Zniesienie administracji przymusowej.**

Administracja przymusowa nad oddziałem firmy „Akc. Tow. Bracia Nobel” została zniesiona.

**— Zakończenie przeglądu ochotników do Wojska Polskiego.**

W piątek 30 b. m. zakończyła swoje czynności komisja przeglądowa, której w dwóch ostatnich dniach przedstawiono 39 ochotników z okręgu kaliskiego i 32 z okręgu piotrkowskiego. W obu tych dniach w których ponadto stanęli do przeglądu spóźnieni ochotnicy łódzcy przyjęto 75 ochotników, a 21 uznano za niezdolnych. Ogółem komisja łódzka odesłała do obozu ćwiczeń w Ostrowiu 299 zaprzysiężonych rekrutów, wśród których okręg łódzki Głównego Urzędu Zaciągu dostarczył 249 zdolnych do służby wojskowej nie licząc w tem 34 aspirantów oficerskich — razem więc 283 ludzi.

**— Podatek od widowisk.**

Wobec napływających podań instytucji filantropijnych i rozmaitych innych o obniżenie podatku od urządzanych przez nie widowisk i zabaw, względnie o zwolnienie od tego podatku, magistrat zaznaczył, że prośby takie pozostawiane będą bez skutku, składanie ich przeto jest bezcelowe.

Fundusze z opodatkowania widowisk i zabaw jako część dochodu miasta, wydawane są na cele użyteczności publicznej między innymi i w formie zapomóg dla różnych instytucji o charakterze bądź to filantropijnym bądź to społecznym. Natomiast magistrat zwraca uwagę interesowanych na § 4 regulaminu podatkowego, według którego wolne są zupełnie od podatku przedstawienia, odczyty i pokazy, mające na celu: pielęgnowanie nauki i sztuki, zadania szkolne, oświatowe i doświadczalne, urządzone przez powyżej wymienione instytucje.

**— Z łódzkiego Oddziału Stow. Nauczycielstwa Polskiego.**

W pierwszych dniach stycznia 1918 roku projektowane jest zwołanie w Warszawie zjazdu delegatów polskich organizacji nauczycielskich. Przygotowując się do czynnego udziału w zjeździe, Zarząd łódzkiego Oddziału rozesał członkom swoim wykaz spraw, mających iść pod obrady zjazdu z prośbą o opracowanie poszczególnych z wymienionych niżej tematów oraz o składanie odpowiednich wniosków zarządowi Oddziału przed dniem 15 b. m.

Projektowane jest omówienie kwestji następujących:

1. Zasady ogólne organizacji szkolnictwa.
- a) Myśli przewodnie nawiązania do przeszłości twórczej w Polsce,
- b) przystosowanie organizacji szkolnictwa do potrzeb nowoczesnych.
2. Ustrój prawny szkolnictwa w przyszłości i przejściowy.
3. Realizacja powszechnego nauczania.
4. Rozkład i stosunek wzajemny przedmiotów w szkole powszechnej i średniej.
5. Stosunki prawne nauczycielstwa.
6. Przygotowanie nauczycieli do szkół powszechnych średnich i zawodowych.
7. Szkoły wyższe.
8. Łączność pracy organizacji nauczycielskich.

Przedyskutowane na zjeździe delegatów referaty i uchwalone wnioski przesłane będą do wszystkich oddziałów Stowarzyszenia dla dalszego przedyskutowania.

Następnie w czasie ferji wielkanocnych 1918 r. odbyć się ma ogólny zjazd nauczycielski, na którym przedstawione zostaną powyżej wymienione referaty w ostatecznym opracowaniu. Przed ogólnym zjazdem na 2 — 3 dni projektowany jest powtórny zjazd delegatów dla definitywnego przygotowania materiałów na zjazd ogólny.

**— W sprawie wyboru delegata do Rady szkolnej okręgowej.**

Polska Komisja wyborcza, wystawiająca kandydaturę p. Papisa, do R. S. O. zerwała układy przedwyborcze z nauczy-

cielami żydami, wskutek zmiany platformy wyborczej w punkcie, dotyczącym Komitetu doradczego przy delegacie od nauczycieli do R. S. O. Zmiana ta polega na tem, że początkowo liczebny skład komitetu miał być proporcjonalny do liczby nauczycieli każdej narodowości, a obecnie zaś z powodu zapadłej uchwały wszystkich komisji wyborczych. Komitet ten musiał by się składać z równej liczby reprezentantów narodowościowych.

Wobec tego, zapowiedziane wczoraj zebranie ogółne połączonych komisji w celu wzajemnego porozumienia się co do kandydata na delegata i jego zastępcę — nie doszło do skutku.

We środę, dn. 5 grudnia, o godz. 5 i pół po południu, w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan, odbył się zebranie Koła nauczycieli chrześcijan, w celu dalszego omówienia kandydatury na delegata R. S. P.

**— Dzieśięciolecie Stow. Hedlowców polskich.**

Dzisiaj Stow. wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu obchodzi rocznicę dziesięcioletniej swej działalności zawodowej.

O godz. 12 i pół odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Krzyża na intencje Stowarzyszenia z udziałem drużyny śpiewaczej a o godz. 5 popoł. koncertant w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 108.

Z powodu dziesięciolecia, Stow. wydało własnym nakładem obszernie sprawozdanie ze swej działalności za cały okres swego istnienia. Opracował szczegółowo to sprawozdanie sekretarz zarządu p. Stefan Naruszkiwicz.

**— Nowa cukiernia.**

Wczoraj po południu otwarto nową cukiernię przy ulicy Piotrkowskiej róg Nawrot. Właścicielem jej jest specjalista w branży cukierniczej p. Szaniawski, długoletni współpracownik cukierni Roszkowskiego i właściciel fabryki cukierków.

Poświęcenia dokonał wikariusz parafji św. Krzyża, ksiądz Stefan Antosiewicz, w obecności przedstawicieli miejscowej prasy i przyjaciół, którzy przybyli złożyć p. Szaniawskiemu życzenia pomyślnego rozwoju nowej placówki polskiego handlu i przemysłu. Lokal urządzony podług nowoczesnych wymagań higieny — elegancko i wygodnie.

Nadmienić należy, że całkowite urządzenie i nakładem wykonane zostało artystycznie w stolarskim zakładzie, p. Antoniego Tarkowskiego (Główna 5), podług rysunków specjalnie skomponowanych przez tegoż i utrzymane jest w stylu angielskim. Każdy motyw dekoracyjny obmyślony, każde miejsce w lokalu celowo wyzyskane. Robota p. Tarkowskiego stwierdza raz jeszcze, do jakiej nasz rzemieślnik polski doskonałości doprowadził swój kunszt i, że nie tylko nie pozostaje on w tyle za rzemieślnikiem zachodu, lecz niejednokrotnie wyprzedza go w pomysłowości.

Nowej placówce polskiej życzymy powodzenia i pomyślnego rozwoju.

**— Z chrz. Tow. dobr.**

W piątek pod przewodnictwem pastora Gundlacha odbyło się posiedzenie Rady zarządzającej łódz. chrz. Tow. dobr. Przyjęto do wiadomości list dr. Krukowskiego, który donosi, że spadkobiercy b. p. Miny z Dobrzyńskiej Konstytucyjnej dla uczczenia jej pamięci, ofiarowali na ogólne cele Tow. 500 rb., na rzecz zakładu dla umysłowo chorych w „Kochanówce” 500 rb. i dla chrz. kolonji 200 rb. Przyjęto do wiadomości, że s. p. Józefa Piotrowska w testamencie zapisała 3000 rb. na rzecz szpitala Anny Marji na założenie i utrzymanie łódzka imienia zmarłej córki testatorki.

Na skutek odezwy komitetu zakładu dla umysłowo chorych w „Kochanówce” o podwyższenie płacy za chorych, Rada zarządzająca zdecydowała aby odnieść się do magistratu m. Łodzi o przyjęcie chorych pierwszej kategorii na koszt miasta i o umieszczenie chorych drugiej kategorii na koszt gmin i miast.

**— Ze Stow. polskich kupców i przemysłowców.**

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że odczyt dr. Świerczewskiego dziś nie odbędzie się.

**— Z Kursów Kształcenia Oświaty.**

Na kursach dla dorosłych analfabetów przy T. K. O. czynnych jest od początku roku szkolnego kilka grup języka polskiego i arytmetyki.

Uczniowie, których jest około 100, uczęszczają systematycznie na wykłady i pomimo stosunkowo krótkiego czasu zauważyć już można znaczne postępy w nauce.

Obecnie Zarząd Kursów organizuje komplet nauki czytania i pisania, oraz arytmetyki elementarnej dla analfabetów.

Lekcje odbywają się w godzinach wieczorowych w lokalu szkoły miejskiej przy ul. Sienkiewicza № 11.

Zapisy przyjmuje biuro T-wa przy ul. Długiej 87 w poniedziałki i czwartki od 6—7 wiecz.

**— Z „Lutni”.**

W niedzielę, dnia 16 grudnia r. b. Zarząd Tow. Lutnia urządza w lokalu Stow. Handlowców Polskich (ulica Piotrkowska № 108) o godz. 7 wiecz. wieczornicę dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Organizując wspomniane zebranie, zarząd pragnie ożywić nspione od dłuższego czasu życie towarzyskie w instytucji i sądzi że zamierzenie to spotka się z uznaniem i poparciem pp. członków. Zarząd dokłada wszelkich starań, aby wieczornica pod względem gospodarczym i artystycznym wypadła jak najkorzystniej, zapewniając jej uczestnikom miłą i estetyczną rozrywkę.

**— Odczyt.**

Przedwczoraj w sali kursów pedagogicznych, Dzielna 44, wygłoszony został pierwszy z cyklu odczytów urządzonych staraniem przewodniczącej sekcji kobiet N. P. B. Ch.

Obszerna sala mieszcząca paręset osób, była zapelniona, gdyż oprócz pielegniarek, kontrolerek i honorowych członkiń S. K. skorzystały z zaproszenia; słuchaczki kursów pedagogicznych P. M. S., Harcerki polskie oraz kontrolerki żydowskiej Sekcji kobiet.

Na temat chorób zakaźnych, ich sposobu przenoszenia oraz uodpornienia organizmu sposobem naturalnymi sztucznym, przemawiał pięknym językiem, treściwie i dostępnie dr. Sterling-Okuniewski.

Bogaty zasób wielce zajmującego materiału, pomimo streszczenia, nie mógł być wyczerpany, dokończenie nastąpi w przyszły piątek w następnym odczycie.

**— Dom Ludowy.**

Jutro o godz. 6-ej p. p. odbędzie się wieczór teatralny, urządzony staraniem Łódz. Tow. Sportowego. Na program wieczoru złożą się: „Debiutantka” fraszka scen. w 1 akcie Przybyłskiego, „Tajemnice Starego Miasta”, krotkowiła ze spiewami w 1 akcie, Kucza i popisy solowe, \* wykonaniu członków Tow.

Reżyserja spoczywa w rękach, znanego bywalcom Demu Ludowego, p. E. Piątkowskiego.

**— Zebrania.**

W poniedziałek d. 3-go grudnia, o g. 4-ej po poł. w domu starców i kalek przy ul. Dzielnej, odbędzie się zebranie pań komitetu dnia znaczka na rzecz Ochrony kędz. Charz. Tow. Dobr., o czym przypomina się wszystkim, którzy zobowiązali się do wzięcia udziału w organizacji kwesty.

Dzisiaj o godz. 2 1/2 po poł. w sali Rady Związków ul. Pusta 11a odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie związku zawodowego pracowników i pracownic krawieckich.

Dzisiaj o godz. 2 po poł. odbędzie się w sali fabrycznej Tow. L. Geyera, Piotrkowska 301, konferencja Stow. Spożywców okręgu łódzkiego z udziałem dyr. zw. p. R. Mielczarskiego.

**— Sekwestr gumy.**

Ze źródła urzędowego komunikują nam co następuje:

Dnia 9 października 1917 r. zostało zarządzone przez General-Gubernatora ponowne zgłoszenie gumy i wyrobów gumowych. Zarządzenie to podane było do ogólnej wiadomości w numerze 20-ym urzędowego dodatku do Gazety Urzędowej Ces.-Niem. Urzędów w Warszawie. W myśl tego rozporządzenia podlegają obowiązkowi zgłaszania:

- guma, kauczuk, balata, gutaperka, odpadki gumowe wszelkiego rodzaju opony i węże gumowe do rowerów, obreże gumowe pełne, nici gumowe oprzędzone i nieoprzędzone, stare kalosze.

Towary te są już zasekwestrowane na zasadzie rozporządzenia z dn. 24 maja 1916 r., grupa B, § 1, liczba 11. Zgłoszenie winno nastąpić bez względu na to, czy towary te już były zgłoszone lub zwolnione od sekwestru. W szczególności podlegają obowiązkowi zgłoszenia węże, opony gumowe do rowerów oraz pełne obreże gumowe do dorożek.

Termin zgłoszenia przedłużony został aż do dn. 20 grudnia 1917 r.

**Kronika sądowa.**

*Za handel mąką.*

Ces.-niem. sąd okręgowy rozwał sprawę handlową Boasa Globusa i Herszka Gerszta, oskarżonych o to, iż w dn. 26 stycznia r. b. o godz. 6 wieczorem przewieźli 6 worków mąki pszennej, ogółem 870 f., z Golina do Łodzi, worki te ukryte były na wozie pod kośćmi.

Sąd skazał Globusa na 1000 mk., Gerszta zaś na 500 mk. grzywny.

**Obwieszczenie.**

*Rozkład podatku patentowego za r. 1918.*

Wszelkie obowiązane do płacenia podatku patentowego osoby i przedsiębiorstwa, u których w ubiegłym roku sażyły zmiany, mogące mieć przypuszczalnie jakiś wpływ na obowiązek do płacenia podatku i wysokość stawki podatkowej (zamknięcie przedsiębiorstwa lub zmniejszenie ilości pracowników, zmianą charakteru przedsiębiorstwa etc.) winny te zmiany zgłosić

*w ciągu 3-ch tygodni*

w Prezydjum Policji, I piętro, na prawo przy okienku rozkładów I dla numerów spisu przemysłowego od 1—600 i przy okienku II dla numerów spisu przemysłowego od numeru 1600—Z do końca pomiedzy godzinami 9—1 przed, i 3—5 po południu.

Przy zgłoszeniu zmiany należy koniecznie przynieść z sobą wykupiony za rok 1917 patent i zgłoszenie do spisu przemysłowego. W wypadkach, gdzie zmian nie było lub kiedy zgłoszenie w wspomnianym czasie nie nastąpi, poborowi podlegać będą ustanowione w roku 1917 stawki normalne (bez względu na ewentualnie w roku 1917 udzielone zmniejszenia) także i w roku 1918-m.

Leży w interesie płatników zakomunikować także w ciągu roku saszle zmiany adresów i firm.

Osoby, które dotąd utrzymywały handlowe lub przemysłowe przedsiębiorstwa, podlegające opłacie podatków, nie będąc w posiadaniu patentu, są wezwane do zgłoszenia swojego przedsiębiorstwa w powyżej oznaczonych miejscach w celu opodatkowania takowego. Kto przy mającej w najbliższym czasie być podjętej wzmożonej kontroli napotkany będzie przy prowadzeniu handlu lub przemysłu bez posiadania patentu, ukarany saszaniem 10-okrotną sumą zatajonego podatku. Też karze podlega kto o podlegającym opodatkowaniu powiększonym przedsiębiorstwie zgłoszenia zaniecha, lub przy zgłoszeniu saszło u niego zmiany świadomie poda fałszywie w celu uchylecia się od płacenia podatku.

Ustalone za rok 1918-ty sumy podatkowe zostaną po ukończeniu robót rozkładowych płatnikom zakomunikowane przez wezwania płatnicze. Wykupienie patentu ma przeto nastąpić dopiero po otrzymaniu wezwania płatniczego. Poprzednie zasięgnięcie informacji przy okienkach jest bez celu i winno być dla tego zaniechane.

Łódź, 25 listopada 1917 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydjum Policji  
LOEHR.

**Rozporządzenie.**

Termin zgłaszania gumy i wyrobów gumowych stosownie do rozporządzenia odnośnie sekwestru z dn. 9-go października 1917 r. (urzędowy dodatek do gazety urzędowej Cesarsko-Niemieckich Urzędów w Warszawie nr. 20 z dnia 26 października 1917 r.) zostaje przedłużony do dnia

20-go grudnia r. b.

Warszawa, dnia 18 listopada 1917 r.  
General-Gubernator  
podp. v. BESELER.

**Rozmaitości.**

*Co można otrzymać z kości.*

W czasie wojny doszła technika do sposobów zupełnego użytkowania kości i

wyzyskania zawartych w nich materiałów surowych dla wyżywienia ludzi i zwierząt. Na podstawie wyjaśnień radcy sanitarnego dr. Vohsena uzyskuje pewna fabryka konserw w północnych Niemczech, codziennie z 600 cetnarów świeżych kości co najmniej 100 cetnarów tłuszczu do potraw. Dalej daje ta ilość kości 15 cetnarów ekstraktu mięsnego i 300 cetnarów zastępczego środka spożywczego o zawartości 45 procent białka.

Ilości czystego tłuszczu do potraw, któreby można w ten sposób w Niemczech uzyskać wyniosłyby według obliczeń 3-ra Vohsena 1800 tonn miesięcznie. — Sposób wydobywania tłuszczu i ekstraktów z kości jest wynalazkiem inżyniera Trübstedta.

We Frankfurckiej rzeźni lazaretowej uzyskano w przeciągu miesiąca z 20,791 kg. kości świeżych i 760 kg. kości gotowanych razem 2542 kilogramów tłuszczu i 31 litrów rosotu.

**Z teatru.**

Dyrekcja Teatru Polskiego wprowadziła bardzo pożądaną innowację, poprzedzając popołudniowo sobotnie przedstawienia dla młodzieży odpowiednimi konferencjami literackimi.

Przed wczorajszym przedstawieniem „Dziadów” wygłosił 2-gi z kolei krótki ale treściwy odczyt p. St. Kempner, analizując ten poemat Mickiewicza i w sposób popularny wyjaśniając zebranej licznie, młodzieży treść oraz symbolikę głównej postaci tego arcydzieła naszej poezji. Za piękną konferencją publiczność nagrodziła prelegenta huczными oklaskami.

Zaznaczyć wypada, iż przedstawienia te, o ile mają mieć charakter spektakli specjalnie dla młodzieży szkolnej urządzanych, winny rozpoczynać się o godz. 4-ej, gdyż 3-ia godzina jest dla uczęszczających do szkół zbyt wczesną.



muzyka-poety. Za to brawurowym wykonaniem „Poloneza” op. 53 As-dur — artysta porwał słuchaczy, wykazując do brze urobione pojęcie tego nawskroś polskiego tańca.

Rzęsiste oklaski były dowodem zupełnego zadowolenia i uznania słuchaczy.

Koncert-recital p. Józefa Wolfstahla, skrzypka-wirtuoz, który doznał również niezwykłego a w zupełności zasłużonego powodzenia na ostatnim koncercie Symfonicznym Ł. O. S. — nie sziągnął w czwartek, jakby należało, liczniejszej publiczności do Sali Koncertowej. Ten, że tak powiemy, zawód jakiego doznał od publiczności naszej — nie wpłynął bynajmniej na jakość wykonania bogatego programu. I tym razem p. Wolfstahl czarował pięknoscią i pełności tonu, nieskalaną czystością biegników i flageoletów oraz ogólnym wysoce artystycznym ujęciem odtwarzanego utworu.

Koncert G-moll Nr. 1 Brucha odegrany był nad wyraz dobrze, a Sonata Tartinięgo, ze słynną kadencją (Tril de diable) w układzie przetrudnym Kreislera — młody wirtuoz porwał wprost słuchaczy. Nie będę mówił o innych kompozycjach wykonanych przez p. Wolfstahla — wszystko było znakomite, wywarło niezwykle wrażenie i wywołało huczne brawa.

Panu Wolfstahlowi towarzyszył na fortepianie p. Zygm. Taube z prawdziwie artystycznym umiarem.

Ign. W—n.

**— Koncert Szwarcensztejna.**

Zapowiedziany na dzień 9-go grudnia r. b. koncert skrzypka Szwarcensztejna wzbudził w mieście naszym żywsze zainteresowanie, iż młody ten artysta jeszcze przed wojną występował parokrotnie w Łodzi, która obecnie będzie mieć możliwość stwierdzenia jak dalece w kierunku artystycznym rozwinął się jego niezaprzeczony talent. W międzyczasie mianowicie Szwarcensztejn koncertował w całym szeregu miast monarchji austriacko-węgierskiej, tudzież w Berlinie, Monachjum i Lipsku, wreszcie w Poznaniu i Wilnie, a liczne głosy fachowych recenzentów muzycznych wszystkich tych miast publikowane w tamtejszych dziennikach przyniosły mu tylko najwyższe uznanie jego mistrzostwa bez najmniejszych zastrzeżeń.

Bilety na ten koncert do nabycia w biurze dzienników „Promień”. Dochód na cele wojennej Opieki Legjonowej.

**— Łódzka Orkiestra Symfoniczna.**

Solistka koncertu popularnego Ł. O. S., który pod dykcją Br. Szulca odbędzie się dziś o godz. 3 popoł. w Sali Koncertowej, p. prof. Dońska znaną jest u nas na polu działalności pedagogicznej.

Pani Dońska jest uczenicą Belincioni; występy jej w swoim czasie w Warszawie cieszyły się całkowitym uznaniem krytyki.

Koncert poprzedzony będzie słowem wstępem o W. A. Mozarcie, którego twórczości poświęconą będzie także I-sza część programu.

Bilety w kasie Ł. O. S. u G. Restla, Piotrkowska 84.

Solistką VII koncertu symfon. Ł. O. S. w poniedziałek, d. 3 b. m. będzie słynna pianistka Wanda Landowska, niezrównana odtwórczyni muzyki klasycznej. Wielka artystka odegra m. in. na fortepianie koncert Es-dur Mozarta z tow. ork. oraz solo na cembalo „Wioski koncert” Bacha. W programie symfonja Mozarta G-moll. Dyrygent — Br. Szulc.



**PRZEDSTAWICIEL**

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 12.

**Z estrady.**

2 Koncerty-recitalo  
Wilhelma Backhausa (fortepian)  
i Józefa Wolfstahla (skrzypce).

W środę ubiegłą odbył się w Sali Koncertowej drugi koncert, tym razem „recital” prof. Wilhelma Backhausa, pianisty—wirtuoz, który mistrzowską gra swoją zdobył sobie w grodzie naszym powszechne uznanie i sympatię.

Do oceny mojej; z poprzedniego występu tego wielkiego artysty—trudno cokolwiek więcej dodać, zaznacząc tylko, że gra prof. Backhausa, jego szczerść i prostota, posiadają niezwykle urok i wywierają niezwykle wrażenie, wytwarzając pewien nastrój i entuzjazm w całym audytorjum. Stylowe wykonanie przetrudnego fragmentu z sonaty skrzypcowej Bacha, w przeróbce Saint-Saëns’a, „Preludium i koncertu włoskiego” tegoż kompozytora, oraz może trochę indywidualnie traktowanej „Sonaty Op. 57.” F-moll (Appassionata) Beethovena—stało na wysokości prawdziwego artyzmu.

To samo odnieść należy i do utworów Szuberta (2 Impromptus op. 142 № 3) i Straussa-Tamiga (Cma), które wykonał artysta po mistrzowsku, oświecając bajeczną techniką i uczuciem.

Niezgodziłbym się tylko, mimo wszystkie cenne zalety gry prof. Backhausa, z interpretacją Chopina, szczególniej „Ballady” As-dur — w której brak było duszy

# Dom Ludowy

Przejazd № 34.

W niedzielę, dnia 2-go grudnia b. r. o godz. 6-jej pp. **Koło Dramatyczne przy Łódzkim Tow. Sportowym** pod reżyserją **Eust. Piątkowskiego** urządza wieczór teatralny, na program którego złożą się

**Debiutantka** fraszka sceniczna w 1 akcie

Z. Przybylskiego,

**Część koncertowa.**

**Tajemnice Starego Miasta** krotkochwila ze śpiewami K. Kucza, muzyka A. Wrońskiego.

Bilety do nabycia w kasie Domu Ludowego, w dzień przedstawienia od godz. 10-jej rano.

## Magistrat miasta Kalisza

sprzeda na licytacji część wysokopiennego sosnowego lasu w 2 losach: los I. Pieczyska o powierzchni 10 morg 151 pretów kwadr. los II. Łęczno o powierzchni 10 morg 47 Drzewostan 70 do 100 letni, przetknięty starodrzewiem 180 letnim zawiera według taksy razem: około 2148 sztuk drzewa budulcowego 1613 metr. sześć. " 364 " " użytkowego i opałowego 414 metrów sześciennych, " 416 sążni: drzewa opałowego po 62,50 stóp sześć. " 450 fur gałęzi, " 400 fur pni.

Szczegółowa taksę i warunki licytacji wyda na żądanie Magistrat za opłatą 10 mk. Ogledziny lasu dozwolone za poprzednim zgłoszeniem się w biurze magistrackim. Termin licytacyjny odbędzie się dnia 5 grudnia 1917 roku o g. 10 przed poł. w biurze magistrackim. Kalisz, dnia 22 listopada 1917.

Magistrat.

## RESZTKI

wielki wybór sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Zachodnia 29, wejście z bramy, parter

Osiadłem jako adwokat przysięgły w Berlinie przy sądzie nadziemiańskim

**Dr. prawa i pol. ekonomii Władysław Wendland,** Berlin, O. Holzmarktstrasse 11. (Mieszkanie prywatne: Berlin W. 50. Rankestr. 17).

Połączyliśmy biura nasze przy Holzmarktstrasse № 11 w Berlinie i przyjmujemy sprawy przy wszystkich sądach cywilnych i karnych i administracyjnych Berlina i okolicy.

**Feliks Koszalski,** Dr. prawa i pol. ekon. **Władysław Wendland,** adwokaci przysięgli.

## Resztki

(Widzewska 78 m. 7).

**Tanio nabyć meżna** Barchany zimowe, flanela, resztki wełniane i bawełniane na ubiory i okrycia męskie, damskie i dziecięce, szewioty, bostony, sukna welury, cajtgi i podszewki. Wybór, rozmaite resztki na bluzki i sukna

**ŁÓDŹ,** ul. Widzewska Nr. 78 II piętro, front, na prawo. Ceny stałe.

## RESZTKI

po fabrycznych cenach nabyć można tylko przy ul. Dzielnej 34 m. 14 jak: barchany, flanelo, różne cajtgi, oraz różne sukna na kożuchy i ubrania uczniowskie, drap, korty, szewioty, bostony, podszewka i satynka, rozmaite resztki na bluzki i sukna Ceny stałe.

**Specjalista Dr. L. PRYBULSKI** Choroby skórne, zewnętrzne i włosów ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej Przyjmuje od 8-2 i od 4-9, Panie od 5-6.

**Dr. S. Lewkowicz** Choroby skórne i zewnętrzne Konstantynowska 12 Przyjmuje: Panów 9-1 i od 6-8, Panie od godz. 5-6 w.

Lundrynki i cukierki po 3 mk. 50 fen. za funt, — — — Szwajcarskie cukierki (cukierki zdrowia) po 5 mk. za funt) dostać można w fabryce cukierków S. Flatto, Łódź, ul. Nowomiejska 12 w podwórzu i także w Filji, ul. Główna 56, w sklepie. Sprzedawcom odpowiedni rabat.

**Kto chce odzwyczaić się od palenia tytoniu,** niech się zgłosi do Gutzmana. Pierwsza Lecznica Chrześcijańska, Sienkiewicza 83, parter od 10-6 w.

Nowootworzona **Szkoła Tańców** dyplomowanego nauczyciela **S. Zalcmana** przy ul. Cegielnianej Nr. 54. Zapisy przyjmuje codziennie od g. 6 do 10 wiecz.

**Stróż potrzebny zaraz.** Zawadzka 41.

**Nauczycielkę** poznającą z muzyką, doskonałą księżką inteligentną z szcylem (świadectwa posiadają chlubne) poleca Biuro Łódzkiej, Piotrkowska 109.

## Zapowiedź na r. 1918

### „Kurjer świąteczny”

Ilustrowany Tygodniowy Humorystyczno-Satyryczny 55 rok wydawnictwa

Redaktor Michalina Makowiecka. Kierownik artystyczny Bogdan Nowakowski. Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Senatorska 28-30.

Wszyscy, opłacający prenumeratę za cały rok 1918 z góry otrzymają **zupełnie bezpłatnie trzy premia nadzwyczajne " Utwory literackie "** najcenniejszych autorów polskich.

2) Wielki kalendarz ilustrowany na rok 1918.

Zawierający część kalendarzową, powieści, poezje, poradnik praktyczny, dział humorystyczny, portrety, karykatury i t. p.

3) Kalendarz ścienny na rok 1918.

Koszta przesyłki pocztowej ponosi wydawnictwo.

Prenumerować można w każdej filji pocztowej. Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie tylko **20 marek.**

## LEKARZ - DENTYSTA

**H. Lewitówna** (choroby zębów i jamy ustnej), ul. Piotrkowska 17. Przyjmuje od 10-2 i od 4-7-jej w.

## Ogłoszenia drobne.

**Akuszerka** Drzymała przyjmuje, ul. Piotrkowska № 223 m 25

**Ceruje** i reperuje bieliznę, podłomach prywatnych, na przychodni Oferty w Adm G. Ł. pod „Z. K.”

**Książki** wszelkiej treści w różnych językach, encyklopedje, plama ilustrowane i gazety kupują. Zofja Tuwim, Zawadzka 6 m. 10.

**Pianino,** fortepian, fisharmonie kupię, Oferty pod „Fortepian” przyjmie Gazeta Łódzka.

**Resztki** (Widzewska 40 m. 10). Najodpowiedniejsze i najpiękniejsze podarunki gwiazdkowe! Tanio nabyć można: Flanelo (szkołka i innych kolorów) Barchany zimowe, cajtgi, na pościel. Resztki na damskie, męskie i dziecięce ubrania. Drap, podszewka i watelina. Bostony, szewioty, welury, alpagi, sukno na kożuszki i ubrania uczniowskie i skantowkie i rozmaite towary na bluzki. Wielki wybór rozmaitych chustek. Ceny niskie, czysto. Łódź, Widzewska 40 m. 10.

**Resztki** wateliny (tkane, czysto wełniana wata) w różnych gatunkach i kolorach, bardzo tanio do nabycia. Łódź, Widzewska 40 m. 10, front II piętro na prawo.

duża, przy ul. Dzielnej **Suteryna** № 13, na herbaciarnie lub składy zaraz do wynajęcia.

Sortownia Chrześcijańska przerabia, niuje, reperuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuje garderobę męską. Roboty wykonują starannie, szybko i tanio.

A delu Szancenbach, Gubernatorska 20, zgubiła kartę legitymacyjną, wydaną z K. R. Ch. i M.

Honorata Przybysz zgubiła paszport niecki, wydany w Łodzi.

Maryanna Kasprzak, Rzgowska 93, zgubiła książeczkę legitymacyjną na 4 osoby, wydaną z K. R. Ch. i M.

Zgubiono weksel na 100 rub. in blanco z podpisem Walentego Kowalczyka, sumę tą jestem winien Janowi Bienias. Znalazcę upraszam odnieść takowy do dnia 15 grudnia 1917 r. gdyż po tym terminie weksel powyższy uważa się za nieważny. Walenty Kowalczyk, Rzgowska 109.

Sala Koncertowa, ul. Dzielna № 18.

ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA  
Poniedziałek, d. 3 grudnia 1917, o godz. 8 wiecz.

VII-my (abonamentowy)  
**KONCERT SYMFONICZNY**  
Dyrygent: *Bronisław Szulc.*

Solistka **WANDA LANDOWSKA**

W programie: W. A. Mozart, Symf. № 40 G-moll

Bilety są do nabycia w kasie L. O. S. (skład obrazów W. Ressel, Piotrkowska 84), od godz. 10 do 1 i od 3 do 6, zaś w dniu koncertu od godz. 6 przy kasie Sali Koncertowej.

Towarzystwo Akc.  
**Ł. J. BORKOWSKI**  
w Łodzi, ul. Widzewska № 60.

BEKI żelazne CEMENT WAPNO budowlane i nawozowe.

połącza ze składu **TORF PRASOWANY** suchy i **DRZEWO OPALOWE** szczapowe i pieńkowe.

Dachówka cementowa a zbestowa i gliniana w różnych gatunkach.

**Piotrkowska 28.**  
I piętro, front.  
Na nadchodzące święta po bardzo tanich cenach **Spódnice, Spodnie, Palta i Kamasze**  
Otwarte codziennie od 10-1-jej.

**OGŁOSZENIE.**

Posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek dnia 4-go, w środę dnia 5 i we czwartek dnia 6 grudnia 1917 r. o godzinie 6-jej po południu w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi przy ul. Średniej 19.

Porządek dzienny posiedzeń w dniu 4 i 6 grudnia r. b. Dalsze obrady nad budżetem.

Porządek dzienny posiedzenia w d. 5 grudnia r. b. Sprawozdania.

Łódź, dnia 28 listopada 1917 r.  
Przewodniczący Rady Miejskiej *T. Sulowski.*

**Resztki** sukna, korty, welury, plusze, szewioty, bostony i t. p. na ubiory męskie i damskie. Ch. Lerman i M. Sorski, **Zielona № 7, sklep frontowy.** Ceny stałe—bardzo przystępne.

**! Korzystajcie z okazji!**  
Warszawska fabryka firanek i haftów artystycznych **M. Dunkielgrün, Łódź,** ul. Sienkiewicza № 9 (dawniej Nikołajewska).  
Sprzedaż firanek i kap tłułowych. Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres haftu artystycznego „Richelien”. Ilaufry, serwetki itp. **Własna pralnia i blicharnia.** Przyjmuje firanki do galanterowania. Upraszamy o zwiedzenie naszej fabryki. Towar solidny. Ceny fabr. lecz stałe.

Wyprzedaż **RESZTEK** Kuśnierza. Roboty futrzane dla panów i pań. Przyjmuje futra do farbowania. Obsługunki wykonują akuracnie. **A. Fisztewicz, Łódź, Dzielna 10.** Wejście przez bramę I p. Uwaga! Kupujcie stare futra.

na ubiory i palta damskie, męskie i dziecięce oraz sukno na kożuszki, ubrania uczniowskie i skantowskie, chustki zimowe. **Piotrkowska 34, drugie piętro front.**